

Sygn. akt I ACa 630/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SA Dariusz Ryszał (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 1335/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Dariusz Ryszał Edyta Buczkowska-Żuk Wiesława Kaźmierska

I ACa 630/13

UZASADNIENIE

J. W. 27 grudnia 2012 roku wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu (...) w S., którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 500.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powyższego żądania powód wskazał, że powyższa kwota stanowi zadośćuczynienie za przewlekłe, kilkunastoletnie rozpoznawanie przez Sąd Rejonowy w

S.sprawy o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności, sygn. akt III Ns 1368/02, z wniosku A. W., a następnie jej spadkobierców ustawowych, z udziałem J. W..

Skarb Państwa - Sąd Rejonowy (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany wdał się w merytoryczną polemikę z żądaniem pozwu, a nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia powód dowiedział się co najmniej w dniu 30 marca 2009 r. (data wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Ca 212/08).

Wyrokiem z 10 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda J. W. kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 maja 1993 r. do Sądu Rejonowego w S. III Wydziału Cywilnego wpłynął wniosek A. W. o podział majątku dorobkowego zgromadzonego w trakcie związku małżeńskiego z uczestnikiem J. W.. Wnioskodawczyni zgłosiła do podziału około 100 składników majątku wspólnego. Postanowieniem z dnia 26 maja 1993 r. A. W. została zwolniona w całości od kosztów sądowych. Odpis wniosku został przez uczestnika odebrany 14 czerwca 1993 r. 22 czerwca 1993 r. do Sądu Rejonowego w S. wpłynął wniosek (zatytułowany „pozew”) J. W. o podział majątku dorobkowego zgromadzonego w trakcie małżeństwa z A. W. wraz z wnioskiem o zwolnienie J. W. od kosztów sądowych. J. W. zgłosił do podziału około 100 składników majątku. Zarządzeniem z dnia 1 lipca 1993 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 23 lipca 1993 r. Pismem z dnia 16 lipca 1993 r. J. W. złożył oświadczenie o stanie majątkowym. Pismem z 19 lipca 1993 r. J. W. poinformował Sąd, że nie może stawić się na wyznaczony na dzień 23 lipca 1993 r. termin rozprawy, podnosząc, że w tym czasie przebywa w morzu jako pracownik (...), na dowód czego dołączył stosowne zaświadczenie pracodawcy. W dniu 23 lipca 1993 r. odbyła się pierwsza rozprawa w sprawie z wniosku A. W. z udziałem J. W. o podział majątku. J. W. nie stawił się na rozprawę, pomimo prawidłowego zawiadomienia. Sąd odroczył rozprawę na termin z urzędu. Pismem z 30 lipca 1993 r. (...) w K. poinformowała, że uczestnik J. W. jest zaokrętowany na promie (...) i pracuje w systemie dwutygodniowym, wykretuje się na urlop i dni wolne 1 września 1993 r. Zarządzeniem z dnia 6 września 1993 r. wykonanym w tej samej dacie, wyznaczono kolejny termin rozprawy na dzień 13 października 1993 r., wzywając na ten termin strony. Pismem z dnia 6 października 1993 r. J. W. powołał kolejne dowody w sprawie, przedstawiając różne dokumenty. Pismo liczyło 20 stron. W dniu 13 października 1993 r. odbyła się druga rozprawa w sprawie o podział majątku. J. W. nie stawił się na nią, mimo prawidłowego zawiadomienia. Na rozprawie tej Sąd wysłuchał informacyjnie A. W. i postanowił dopuścić dowód z oględzin nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Termin oględzin został wyznaczony na dzień 10 listopada 1993 r. Strony zostały zobowiązane do uiszczenia zaliczki na poczet przeprowadzenia dowodu z oględzin.

Pismem z dnia 14 października 1993 r., odebrany przez J. W. 19 października 1993 r., został on zawiadomiony o terminie oględzin. W dniu 27 października 1993 r. J. W. złożył pismo ze wskazaniem kolejnych dowodów w sprawie. W dniu 10 listopada 1993 r. odbyły się oględziny nieruchomości przy ul. (...) w S.. Wzięła w nich udział A. W., nie wziął w nich natomiast udziału J. W., mimo prawidłowego zawiadomienia o nich. Wejście do części zajmowanej przez J. W. było zamknięte, co uniemożliwiło oględziny tej części nieruchomości i dokonanie spisu inwentarza. Pismem z dnia 12 listopada 1993 r. J. W. zwrócił się do Sądu o ponowne przeprowadzenie dokładnych oględzin nieruchomości w S. przy ul. (...), wskazując, że pierwsze oględziny nie doszły do skutku, mimo, że w ich dacie przebywał w domu w obecności osoby, która miała być świadkiem tych oględzin. Zarządzeniem z 2 grudnia 1993 r. wyznaczono kolejny termin oględzin na dzień 11 stycznia 1994 r. Pismem z tej samej daty zawiadomiono J. W., że w trakcie oględzin w dniu 10 listopada 1993 r. Sąd nie został wpuszczony do nieruchomości, do uniemożliwiło przeprowadzenie czynności. Uczestnika poinformowano, że kolejny i ostatni termin oględzin został wyznaczony na dzień 11 stycznia 1994 r. i zobowiązano uczestnika do uiszczenia kwoty 200.000 starych złotych na pokrycie kosztów oględzin. Następnie oględziny nieruchomości wyznaczone na dzień 11 stycznia 1994 r. zostały odwołane. W zarządzeniu z dnia 17 stycznia 1994 r. wskazano, że nowy termin oględzin zostanie wyznaczony po wpłaceniu zaliczki przez J. W.. O powyższym poinformowano J. W. pismem z dnia 17 stycznia 1994 r., które odebrał on 2 lutego 1994 r. Zarządzeniem z dnia 28 lutego 1994 r. pełnomocnika A. W. zobowiązano do naprowadzenia dowodów na okoliczność stanu nieruchomości na dzień zniesienia wspólności ustawowej małżeńskiej. W dniu 11 marca 1994 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. stanowiące

uzupełnienie informacji o jego stanie majątkowym. W tej samej dacie J. W., złożył także pismo procesowe stanowiące polemikę z pismami wnioskodawczyni. Pismo to liczyło 24 strony.

Zarządzeniem z dnia 15 marca 1994 r. wyznaczono termin kolejnej rozprawy na dzień 11 maja 1994 r. i wezwano strony. W dniu 11 maja 1994 r. odbyła się kolejna rozprawa, stawił się J. W. i A. W.. Na rozprawie tej strony zostały przesłuchane. Rozprawa została odroczonej celem przesłuchania świadków, nowy termin rozprawy wyznaczono na dzień 17 czerwca 1994 r.

13 maja 1994 r. do Sądu wpłynęły dwa pisma J. W. z dnia 12 maja 1994 r., w którym odniósł się on do zeznań A. W. złożonych na rozprawie w dniu 11 maja 1994 r. (pismo to miało 11 stron) i pismo z dnia 11 maja 1994 r. zawierające wnioski w sprawie (6 stron). W dniu 17 czerwca 1994 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. Stawiły się na niej strony. Na rozprawie zostało przesłuchanych czterech świadków. Na rozprawie w dniu 7 września 1994 r. w obecności stron zostało przesłuchanych trzech świadków. W dniu 4 listopada 1994 r. odbyła się następna rozprawa. Strony były na niej obecne, przesłuchano dwóch świadków, ponadto Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wartości nieruchomości położonej przy ul. (...), należącej do stron oraz m.in. na okoliczność możliwości wyodrębnienia dwóch lokali mieszkalnych i ustalenia sposobu korzystania z działki. Strony zostały zobowiązane do uiszczenia zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego, a rozprawa została odroczonej na termin z urzędu. Zarządzeniem z dnia 7 listopada 1994 r. wykonanym następnego dnia, Sąd zlecił biegłemu S. C. sporządzenie opinii w sprawie, zgodnie z ww. postanowieniem. Biegły odebrał zlecenie wykonania opinii w dniu 22 grudnia 1994 r. (zarządzenie o zleceniu było dwukrotnie wykonywane). W dniu 2 listopada 1994 r. do Sądu wpłynęło pismo procesowe J. W., liczące 18 stron. W dniu 25 stycznia 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dnia 24 stycznia 1995 r., zawierające kolejne wnioski dowodowe. Pismo liczyło 8 stron. W dniu 25 stycznia 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłego S. C., w którym wskazał on, że zwraca akta sprawy bez opracowania, gdyż w dniu 21 stycznia 1995 r. przeprowadził wizję w mieszkaniu wnioskodawczyni, a nie mógł tego uczynić w mieszkaniu uczestnika, gdyż uczestnik, mimo obecności w budynku, nie udostępnił biegłemu budynku do pomiarów. Biegły wniósł także o wyznaczenie innego biegłego - inż. J. K. do wykonania opinii wskazując, że nieruchomość jest zabudowana czterema budynkami gospodarczymi i budynkiem mieszkalnym. W dniu 20 lutego 1995 r. biegły J. K. odebrał zlecenie wykonania opinii. W dniu 7 marca 1995 r. do Sądu wpłynęła opinia techniczna z dnia 6 marca 1995 r. sporządzona przez biegłego J. K.. Postanowieniem z dnia 9 marca 1995 r. Sąd oddalił wnioski o wyłączenie sędziego. W dniu 28 marca 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., z zarzutami do opinii biegłego J. K.. W dniu 19 kwietnia 1995 r. biegli nadesłali wyjaśnienia. W dniu 25 kwietnia 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., z kolejnymi zarzutami do opinii biegłego. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 1995 r. Sąd przyznał biegłym J. K. i S.C. wynagrodzenia za sporządzenie opinii. Zarządzeniem z dnia 15 maja 1995 r. wypłacono biegłym wynagrodzenie za sporządzenie opinii i ponownie wezwano J. W. do uiszczenia zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego. W dniu 23 maja 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. zawierające zarzuty do opinii biegłych. Pismo liczyło 12 stron. Uczestnik zawarł w nim także propozycję sprzedaży nieruchomości i podziału uzyskanej z tego tytułu sumy. Zarządzeniem z dnia 5 czerwca 1995 r. pismo uczestnika wysłano wnioskodawczyni, zobowiązując ją do ustosunkowania się do ww. propozycji. Zarządzeniem z dnia 9 czerwca 1995 r. wyznaczono kolejny termin rozprawy na dzień 6 września 1995 r., wezwano na termin strony oraz biegłego J. K., doręczając mu pismo z zarzutami uczestnika. W dniu 13 czerwca 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo A. W. z dnia 12 czerwca 1995 r. informujące, że nie wyraża zgody na sprzedaż nieruchomości. W dniu 20 czerwca 1996 r. wpłynęło pismo J. W., liczące 10 stron. W dniu 31 sierpnia 1995 r. wpłynęło do Sądu kolejne pismo uczestnika. W dniu 6 września 1995 r. odbyła się następna rozprawa w sprawie. Strony stawiły się. Na rozprawie tej biegły J. K. złożył ustną opinię uzupełniającą. Na rozprawie nałożono zobowiązania na strony, zwrócono się o akta sprawy karnej przeciwko J. W. i odroczonej rozprawę na dzień 30 października 1995 r. 11 września Prokuratura Rejonowa Szczecin - Prawobrzeże nadesłała akta postępowania przygotowawczego. W dniu 26 września 1995 r. J. W. złożył w Sądzie pismo stanowiące polemikę z ustną opinią biegłego. W dniu 25 października 1995 r. J. W. złożył dwa pisma procesowe, w jednym z nich uczestnik wniósł o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 30 października 1995 r., wskazując, że wtedy przebywa w morzu, na dowód czego przedłożył stosowne zaświadczenie. W dniu 30 października 1995 r. odbyła się kolejna rozprawa, nie stawiła się na niej żadna ze stron, w związku z czym Sąd wyznaczył nowy termin rozprawy na dzień 18 grudnia 1995 r. i wezwał na ten termin strony do osobistego stawiennictwa. W dniu 15 listopada 1995 r. wpłynęło do Sądu pismo A. W. z 6 listopada 1995 r., w którym wskazała

ona, że w dacie rozprawy w dniu 30 października 1995r. J. W. nie był zaokręgowany, a przedłożone przez niego zaświadczenie zawierało zmienioną przez niego datę zaokręgowania. Wnioskodawczyni podała, że uczestnik celowo unika stawiennictwa na rozprawie. W dniu 27 listopada 1995 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika J. W.. W dniu 18 grudnia 1995 r. odbyła się kolejna rozprawa, zostały na niej przesłuchane strony. Sąd zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie orzeczenia do dnia 4 stycznia 1996 r. W dniu 4 stycznia 1995 r. Sąd Rejonowy w S. wydał postanowienie częściowe, którym m.in. ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomość przy ul. (...), podzielił tę nieruchomość przez wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali oraz ustalił sposób korzystania z nieruchomości wspólnej. Pisemne uzasadnienie postanowienia zostało sporządzone w dniu 13 lutego 1996 r. W dniu 8 marca 1996 r. wpłynęła rewizja J. W. z dnia 6 marca 1996 r. na postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 4 stycznia 1996 r. Zarządzeniem z dnia 15 marca 1996 r. J. W. wezwano do uiszczenia opłaty od rewizji i wskazanie, który z jego adresów jest jego aktualnym adresem. W dniu 3 kwietnia 1996 r. J. W. uiszczył opłatę od rewizji. Pismem które wpłynęło do Sądu w dniu 12 kwietnia 1996 r. J. W. wniósł o zwolnienie go od kosztów rewizji. W dniu 6 maja 1996 r. akta sprawy wraz z rewizjami stron zostały przekazane Sądowi Wojewódzkiemu w Szczecinie. Pismem z dnia 27 maja 1996 r. J. W. poinformował Sąd, że nie może się stawić na rozprawę wyznaczoną na dzień 28 maja 1996 r. z uwagi na zły stan zdrowia. Tego samego dnia uczestnik nadesłał drugi komplet załączników do pisma. W dniu 28 maja 1996 r. odbyła się rozprawa rewizyjna przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie. Sąd Wojewódzki w Szczecinie wydał postanowienie, którym uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 4 stycznia 1996 r. sygn. akt III Ns 851/93 i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczecinie. W dniu 19 czerwca 1996 r. akta sprawy zostały zwrócone do Sądu Rejonowego w Szczecinie, a następnie zarządzeniem z dnia 20 czerwca 1996 r. sprawa została zadekretowana pod sygnaturą akt III Ns 1570/96, zaś zarządzeniem z dnia 12 września 1996r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 24 października 1996 r. Postanowieniem z dnia 26 września 1996 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji celem wyodrębnienia trzech działek z nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.. W dniu 24 października 1996 r. odbyła się rozprawa, na której uczestnik złożył propozycję sprzedaży nieruchomości. Obie strony oświadczyły, że są gotowe opuścić nieruchomość w zamian za spłatę w wysokości 1,5 miliarda starych złotych. Sąd odroczył rozprawę na termin z urzędu. W dniu 8 listopada 1996 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dnia 7 października 1996 r. dotyczące proponowanej spłaty na rzecz wnioskodawczyni. Pismem z dnia 20 listopada 1996 r. biegły H. K. (1) poinformował, że wizja celem ustalenia możliwości podziału nieruchomości przy ul. (...) w S. odbędzie się w dniu 30 listopada 1996 r. W dniu 4 lutego 1997 r. do Sądu wpłynęła opinia techniczna z dnia 9 stycznia 1997 r. sporządzona przez biegłego H. K.. Postanowieniem z 18 lutego 1997 r. Sąd Rejonowy przyznał biegłemu H. K. wynagrodzenie za sporządzenie opinii. Zarządzeniem z tej daty odpisy opinii zostały doręczone stronom, które zobowiązano do ustosunkowania się do niej. W dniu 20 marca 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo W. W. z 16 marca 1997 r., dotyczące spłaty jego udziału w nieruchomości przy ul. (...) w S., w którym wskazał on, że w związku z jego żądaniem, toczy się proces przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie. W dniu 3 marca 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo A. W., którym zmodyfikowała ona zgłoszone w toku sprawy żądania. W dniu 6 marca 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., stanowiące zarzuty do opinii biegłego (11 stron). Zarządzeniem z dnia 21 marca 1997 r. wyznaczono termin kolejnej rozprawy na dzień 15 maja 1997 r. W dniu 14 kwietnia 1997 r. biegli J. K. i S. C. złożyli opinię techniczną uzupełniającą. W dniu 21 kwietnia 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo zawierające wniosek J. W. o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 15 maja 1997 r. do czasu rozpoznania przez Sąd Wojewódzki sprawy z powództwa W. W. (sygn. I C 338/95). Pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 6 maja 1997 r., W. W. wniósł o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania sprawy z jego powództwa przez Sąd Wojewódzki. Pismem z dnia 10 maja 1997 r. J. W. wniósł o wyznaczenie innego terminu rozprawy, z uwagi na fakt, że w dniu 15 maja 1997 r. przebywa w morzu, na dowód czego przedłożył zaświadczenie. W dniu 15 maja 1997 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. Stawili się na niej biegli J. K. i S. C. oraz wnioskodawczyni. Z uwagi na niestawiennictwo J. W., rozprawa została odroczone na dzień 20 czerwca 1997 r. Uczestnik odebrał wezwanie dopiero 21 czerwca 1997 r., tj. już po terminie rozprawy. Postanowieniami z dnia 15 maja 1997 r. Sąd przyznał biegłym J. K. i S. C. wynagrodzenia za sporządzenie opinii w sprawie. Zarządzeniem z dnia 26 maja 1997 r. wynagrodzenie to zostało biegłym wypłacone. W dniu 30 maja 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., kwestionujące opinie biegłych. W dniu 12 czerwca 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo A. W., zawierające wnioski w sprawie. W dniu 3 czerwca 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., także zawierające wnioski. W dniu 17 czerwca 1997 r. Sąd ustalił, że w Sądzie Wojewódzkim toczy się postępowanie w sprawie o sygn. I C 338/95, o zobowiązanie do złożenia oświadczenia o przeniesieniu udziału w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na rzecz W. W., przeciwko

A. i J. W.. W dniu 20 czerwca 1997 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie, na którą stawiała się A. W. i nie stawiał się J. W. - na dzień rozprawy nie było od niego zwrotnego potwierdzenia odbioru wezwania. Postanowieniem wydanym na tej rozprawie Sąd zawiesił postępowanie w sprawie do czasu zakończenia sprawy o sygn. I C 338/95. W dniu 26 czerwca 1997 r. do Sądu wpłynęło zażalenie wnioskodawczyni z dnia 25 czerwca 1997 r. na ww. postanowienie. W dniu 17 lipca 1997 r. jako pełnomocnik J. W., zgłosiła się do udziału w sprawie adwokat G. K.. Postanowieniem z dnia 5 września 1997 r. Sąd Rejonowy podjął zawieszony postępowanie w sprawie i wyznaczył termin rozprawy na dzień 23 października 1997 r., na który wezwał strony oraz biegłych. Zarządzeniem z dnia 11 września 1997 r. zobowiązano wnioskodawczynię do wskazania, czy wobec podjęcia postępowania podtrzymuje swoje zażalenie z 25 czerwca 1997 r. Pismem z dnia 17 września 1997 r. wnioskodawczyni cofnęła zażalenie, zaś Sąd postanowieniem z dnia 19 września 1997 r. umorzył postępowanie wywołane zażaleniem. W dniu 23 września 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., stanowiące zarzuty do opinii biegłych. W tej samej dacie uczestnik wniósł o zmianę terminu rozprawy, wskazując 23 października 1997 r. będzie przebywać w morzu, na dowód czego załączył zaświadczenie. W dniu 23 października 1997 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. Uczestnik nie stawiał się na niej, ale obecny był jego pełnomocnik. Na rozprawie biegły J. K. złożył wyjaśnienia, wyznaczono też termin wizji w nieruchomości przy ul. (...) na dzień 7 listopada 1997 r. Rozprawę odroczone na dzień 14 listopada 1997 r., uczestnik został na nią wezwany pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań. Sąd dopuścił także na rozprawie dowód z uzupełniającej opinii biegłego, celem ustalenia wartości nieruchomości. W dniu 14 listopada 1997 r. biegli S. C. i J. K. sporządzili uzupełniającą opinię techniczną w sprawie. W dniu 14 listopada 1997 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie, na której dopuszczono dowód z uzupełniającej opinii biegłego geodety, przyznano biegłym J. K. i S. C. wynagrodzenie za sporządzenie opinii. Pismem z dnia 17 listopada 1997 r., które wpłynęło do Sądu 18 listopada 1997 r., J. W. poinformował, że nie wnosi zastrzeżeń do opinii J. K. i S. C.. W dniu 21 listopada 1997 r. do Sądu wpłynęło pismo A. W. z zastrzeżeniami do opinii odnośnie wyceny nieruchomości przy ul. (...). W dniu 11 grudnia 1997 r. do Sądu wpłynęła opinia techniczna biegłego H. K. z dnia 10 grudnia 1997 r. Tego samego dnia Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie za sporządzenie opinii, zaś zarządzeniem z dnia 12 grudnia 1997 r. wypłacono wynagrodzenie za sporządzenie opinii w sprawie biegłym J. K. i S. C.. Zarządzeniem z dnia 31 marca 1998 r. wyznaczono nowego sędziego referenta w sprawie, którym został asesor sądowy P. Z.. Zarządzeniem z dnia 1 kwietnia 1998 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 5 czerwca 1998 r., na termin wezwano strony oraz biegłych. Wezwanie dla J. W. zostało zwrócone przez Poczta z adnotacją „nie podjęto w terminie”. W dniu 19 maja 1998 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., zawierające wnioski w sprawie. W dniu 1 czerwca 1998 r. do Sądu wpłynęły dwa pisma J. W. z dalszymi wnioskami w sprawie (jedno z nich liczyło 13 stron). W dniu 5 czerwca 1998 r. miała miejsce kolejna rozprawa w sprawie. Strony stawiały się na nią. Na rozprawie tej biegły J. K. ustosunkował się do zarzutów opinii i uaktualnił ją. Rozprawa została odroczone na 15 czerwca 1998 r., celem przeprowadzenia wizji z udziałem Sądu. W dniu 15 czerwca 1998 r. odbyły się oględziny nieruchomości z udziałem Sądu i stron. W dniu 10 lipca 1998 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika (23 strony). Zarządzeniem z dnia 8 lipca 1998 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 22 września 1998 r. W dniu 8 września 1998 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., z wnioskami (24 strony). W dniu 22 września 1998 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. Rozprawę odroczone na dzień 24 listopada 1998 r. celem ustalenia, jakie decyzje zapadały w postępowaniach cywilnych. W dacie rozprawy do Sądu wpłynęło pismo J. W., zatytułowane „pозew” przeciwko A. W., w związku ze szkodami w domu przy ul. (...) w S.. W dniu 30 września 1998 r. do Sądu wpłynęło kolejne pismo uczestnika z wyjaśnieniami. Zarządzeniem z dnia 22 października 1998 r. Sąd zwrócił się o dokumenty mające stanowić dowód w sprawie. W dniu 28 października 1998 r. do Sądu wpłynęły żądane dokumenty. W dniu 12 listopada 1998 r. do Sądu wpłynęły dwa pisma uczestnika z wnioskami. W dniu 24 listopada 1998 r. odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. Odbyło się na niej przesłuchanie A. W.. Rozprawa została odroczone na dzień 22 stycznia 1999 r. W dniu 22 stycznia 1999 r. odbyła się następna rozprawa, na której kontynuowano przesłuchanie uczestniczki. Rozprawa została odroczone na dzień 16 marca 1999 r., a Sąd zwrócił się o akta do Prokuratury. W dniu 2 marca 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dnia 24 lutego 1999 r. W dniu 16 marca 1999 r. miała miejsce kolejna rozprawa, na której przesłuchano J. W.. Rozprawa została odroczone na dzień 7 maja 1999 r. Zarządzeniem z dnia 24 marca 1999 r. wezwano na termin rozprawy świadków. W dniu 24 marca 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika z dnia 23 marca 1999 r., zaś w dniu 30 marca 1999 r. pismo wnioskodawczyni z dnia 27 marca 1999 r. Kolejne pismo wnioskodawczyni skierowała do Sądu w dniu 5 maja 1999 r. W dniu 7 maja 1999 r. odbyła się rozprawa, na której został przesłuchany świadek. Rozprawę odroczone na dzień 28 czerwca 1999 r., wzywając kolejnych świadków. Pismem z dnia 7 czerwca 1999 r.

świadkowie zwrócili się o przesłuchanie ich w Sądzie Rejonowym w Działdowie. W dniach 28 i 29 czerwca 1999 r. odbyły się dwie rozprawy, na których Sąd przesłuchiwał kolejnych pięciu świadków. Rozprawę odroczone na dzień 30 lipca 1999 r., a strony zobowiązano do złożenia listy pytań do świadków. W dniu 6 lipca 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika z dnia 30 czerwca 1999 r. zawierające pytania. W dniu 27 lipca 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dalszymi wnioskami i twierdzeniami. W dniu 30 lipca 1999 r. odbyła się rozprawa, na której przesłuchano trzech świadków i rozprawę odroczone na dzień 6 października 1999 r. celem przesłuchania kolejnych świadków. W dniu 20 września 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo wnioskodawczyni z dnia 19 września 1999 r., zaś w dniu 24 września 1999 r. i w dniu 29 września 1999 r. wpłynęły kolejne dwa pisma uczestnika. W dniu 6 października 1999 r. odbyła się następna rozprawa, przesłuchano na niej dwóch świadków. Sąd zobowiązał strony do złożenia ostatecznych wniosków dowodowych, a także zwrócił się o dostarczenie dowodów m.in. do Banku (...) S.A. Odezwy do Sądów w Częstochowie i Działdowie sporządzono 11 października 1999 r. W dniach 5 i 12 października 1999 r. do Sądu wpłynęły pisma uczestnika z dnia 5 września 1999 r. i 12 października 1999 r. W dniu 18 października 1999 r. do Sądu wpłynęło żądane pismo z Banku (...) S.A. Zarządzeniem z dnia 2 listopada 1999 r. wyznaczono kolejny termin rozprawy na dzień 3 grudnia 1999 r., na ww. termin wezwano świadków. W dniu 20 listopada 1999 r. do Sądu wpłynęła odezwa wykonana przez Sąd Rejonowy w Działdowie. W dniu 3 grudnia 1999 r. odbyła się kolejna rozprawa, podczas której przesłuchano czterech świadków. Stronom wyznaczono termin na złożenie ostatecznych wniosków dowodowych i w tym celu rozprawę odroczone na dzień 14 stycznia 2000 r. W dniu 15 grudnia 1999 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. Zarządzeniem z dnia 20 grudnia 1999 r. na termin wezwano kolejnych świadków. W dniu 14 stycznia 2000 r. odbyła się rozprawa, podczas której został przesłuchany jeden świadek. Celem przesłuchania kolejnego świadka i sprecyzowania przez strony wniosków dowodowych, rozprawę odroczone na dzień 23 lutego 2000 r. W dniu 11 lutego 2000 r. do Sądu wpłynęły dwa pisma uczestnika. W dniu 23 lutego odbyła się kolejna rozprawa w sprawie. W celu umożliwienia stronom pertraktacji ugodowych, rozprawa została odroczone na dzień 29 marca 2000 r. W dniu 9 lutego 2000 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika z wnioskami dowodowymi (wraz z załącznikami liczyło 50 stron). W dniu 10 marca 2000 r. do Sądu wpłynęło kolejne pismo uczestnika. W dniu 29 marca 2000 r. odbyła się rozprawa, strony oświadczyły, że do ugody nie doszło. Sąd na tej rozprawie zarządził zwrócenie się o szereg dowodów do różnych instytucji (Prokuratura, Urząd Miejski, Zarząd Portu). Rozprawę odroczone na termin z urzędu. W dniu 5 kwietnia 2000 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika. W dniach 18,19 i 24 maja oraz 5 i 8 czerwca 2000 r. ww. instytucje udzieliły informacji żądanych przez Sąd. Zarządzeniem z 1 lipca 2000 r. Sąd wystosował zobowiązanie do wnioskodawczyni, odniosła się ona do niego w piśmie, które wpłynęło do Sądu 4 lipca 2000 r. Zarządzeniem z dnia 4 lipca 2000 r. Sąd ponownie zwrócił się do Prokuratury, która udzieliła odpowiedzi pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 18 lipca 2000 r. W dniu 9 października 2000 r. pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o odroczenie terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 11 października 2000 r. z uwagi na kolizję terminów i brak możliwości ustanowienia substytutu. W dniu 29 września 2000 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dnia 28 września 2000 r. W dniu 11 października 2000 r. odbyła się rozprawa, strony częściowo cofnęły swoje wnioski złożone dotychczas w sprawie, oświadczając, że nie wnoszą o podział wymienionych przez nie składników. Celem przesłuchania świadków Sąd odroczył rozprawę na dzień 10 stycznia 2001 r. W dniu 27 października 2000 r. Prokuratura udzieliła odpowiedzi na zapytanie Sądu, a w dniu 9 listopada 2000 r. odpowiedzi udzielił Urząd Miejski w S.. W dniu 10 stycznia 2001 r. odbyła się następna rozprawa, na której przesłuchano dwóch świadków. Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadka w drodze pomocy prawnej przez Sąd w Goleniowie i w tym celu rozprawę odroczył na dzień 16 marca 2001 r. W dniu 22 stycznia 2001 r. do Sądu wpłynęło pismo wnioskodawczyni z dnia 17 stycznia 2001 r. oraz pismo uczestnika z tej samej daty (liczące 24 strony). W dniu 30 stycznia 2001 r. wpłynęło kolejne pismo uczestnika wraz z wnioskiem dowodowym. W dniu 16 marca 2001 r. odbyła się rozprawa, na której został przesłuchany świadek. Na rozprawie Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny sprzętów gospodarstwa domowego A. K. (1). W dniu 24 kwietnia 2001 r. pismo do Sądu złożył J. W. (10 stron). Pismem z dnia 24 lipca 2001 r. A. W. zawiadomiła Sąd, że zaplanowane z udziałem biegłego oględziny nie odbyły się, gdyż J. W. wyjechał ze S., uniemożliwiając dostęp do rzeczy ruchomych. Pismem z dnia 23 lipca 2001 r. biegły A. K. (1) zawiadomił o utrudnieniach w wykonaniu opinii, zapytując jak ma dalej postąpić, tj. czy wykonać opinię, czy zwrócić akta. Pismo to sędzia referent otrzymał dopiero w dniu 12 grudnia 2001 r. Pismem z dnia 20 września 2001 r. wnioskodawczyni poinformowała, że ustaliła z biegłym, że będzie on czekał na telefoniczne powiadomienie Sądu, czy ma sporządzać opinię. W dniu 30 października 2001 r. do Sądu wpłynęła opinia sporządzona przez biegłego A. K. (1). W dniu 25 października 2001 r. do Sądu wpłynęło

pismo J. W. (13 stron), a w dniu 29 października 2001 r. wpłynęło kolejne pismo uczestnika. Postanowieniem z dnia 22 listopada 2001 r. Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie za sporządzenie opinii w sprawie i zwrócił się do USC w S. o nadesłanie aktu zgonu A. W.. Z nadesłanego aktu zgonu wynikało, że A. W. zmarła w dniu 21 października 2001 r. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2001 r. Sąd Rejonowy zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 §1 pkt 1 k.p.c w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Pismem z dnia 16 kwietnia 2002 r. córka A. W. poinformowała, że zostali ustaleni spadkobiercy A. W., załączając postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie Wydział III Cywilny sygn. akt III Ns 3666/01 z dnia 25 lutego 2002 r., z którego wynika, że spadek po A. W. na podstawie testamentu nabyły córki W. R. i B. P. oraz syn A. A., każdy po 1/3. Postanowienie to uprawomocniło się 19 marca 2002 r. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2002 r. Sąd podjął zawieszone postępowanie w sprawie i wezwał W. R., B. P. oraz A. A. do udziału w sprawie. Sprawa została zarejestrowana pod nowym numerem III Ns 1368/02. Pełnomocnik ww. spadkobierców w dniu 16 maja 2002 r. wniósł pismo przygotowawcze w sprawie. Zarządzeniem z dnia 6 czerwca 2002 r. wnioskodawcom zostały doręczone odpisy postanowień z dnia 22 listopada 2001 r. i z dnia 29 kwietnia 2002 r. Zarządzeniem z dnia 8 lipca 2002 r. wypłacono biegłemu wynagrodzenie i wyznaczono termin rozprawy na dzień 4 października 2002 r., na który wezwano wnioskodawców. W dniach 5 lipca 2002 r., 29 lipca 2002 r. i 14 sierpnia 2002r. do Sądu wpłynęły kolejne pisma uczestnika. W dniu 22 sierpnia 2002 r. do Sądu wpłynęło pismo wnioskodawców z dnia 19 sierpnia 2002 r. W dniu 3 września 2002 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika z wnioskami dotyczącymi podziału majątku stron, liczące 26 stron. W dniu 4 października 2002 r. odbyła się kolejna rozprawa. Wnioskodawcy cofnęli na niej wniosek o podział rzeczy ruchomych, na co przystał uczestnik. Postanowieniem wydanym na tej rozprawie Sąd umorzył postępowanie w przedmiocie podziału rzeczy ruchomych poza podziałem składników wymienionych w punktach I-XIII pisma uczestnika z dnia 3 września 2002 r. Nadto Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego L. P. celem ustalenia wartości nieruchomości przy ul. (...) w S.. Zarządzeniem z dnia 29 listopada 2002 r. biegłej L. P. zlecono sporządzenie opinii w sprawie. W dniu 9 października 2002 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. W dniu 20 listopada 2002 r. do Sądu wpłynęło pismo wnioskodawców z dnia 15 listopada 2002 r. W dniu 16 grudnia pismo w Sądzie złożył uczestnik. Zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 2003 r. Sąd zwrócił się do biegłej L. P. o wyjaśnienie przyczyn zwłoki w sporządzeniu opinii. W dniu 22 kwietnia 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłej L. P. z dnia 18 kwietnia 2003 r., w którym usprawiedliwiła ona zwłokę w sporządzeniu opinii chorobą oraz dużą ilością opinii. W dniu 22 kwietnia 2003 r. do Sądu wpłynęła opinia sporządzona przez biegłą L. P.. W dniu 5 maja 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., polemizujące z pismem wnioskodawców. Postanowieniami z dnia 7 maja 2003 r. Sąd przyznał biegłej L. P. wynagrodzenie oraz nakazał uczestnikowi uiszczenia zaliczek na wynagrodzenie biegłej. Zarządzeniem z tego dnia doręczono stronom odpisy pism i postanowień W dniu 23 maja 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika, zaś 27 maja 2003 r. pismo wnioskodawców, zawierające zarzuty do opinii biegłej L. P.. Zarządzeniem z dnia 14 lipca 2003 r. pisma te zostały doręczone biegłej, celem ustosunkowania się do nich. Biegła zobowiązanie odebrała w dniu 22 lipca 2003 r., zaś w dniu 22 sierpnia 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłej z 8 sierpnia 2003 r. stanowiące odpowiedź na zarzuty. Zarządzeniem z dnia 15 września 2003 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 28 listopada 2003 r. i wezwano na niego strony. Pismem z dnia 22 września 2003 r., które wpłynęło do Sądu 23 września 2003 r. wnioskodawcy wnieśli o powołanie biegłego geodety dla wydzielenia z nieruchomości działki przeznaczonej dla wnioskodawców w ramach zniesienia współwłasności i działu spadku. W dniu 28 października 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika, precyzujące żądania. W dniu 28 listopada 2003 r. odbyła się kolejna rozprawa, podczas której Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji dla sporządzenia propozycji podziału nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), według opinii biegłej L. P. i w celu przesłuchania świadków rozprawę odroczone na 22 stycznia 2004 r. W dniu 30 grudnia 2003 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. Zarządzeniem z dnia 7 stycznia 2004 r. Sąd zlecił biegłemu J. M. sporządzenie opinii zgodnie z postanowieniem z dnia 28 listopada 2003 r. i wezwał świadków na wyznaczony termin rozprawy. Biegły odebrał zlecenie w dniu 13 stycznia 2004 r. W dniu 22 stycznia 2004 r. odbyła się kolejna rozprawa, na której przesłuchano jednego świadka i w celu przesłuchania świadka oraz stron rozprawę odroczone na dzień 23 marca 2004 r. W dniu 1 marca 2004 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika J. W.. Zarządzeniem z dnia 22 marca 2004 r. odwołano termin rozprawy wyznaczony na dzień 26 marca 2004 r. z uwagi na zgromadzenie ogólne sędziów. Nowy termin wyznaczono na dzień 28 maja 2004 r., na termin wezwano strony. Zarządzeniem z dnia 2 kwietnia 2004 r. zwrócono się do biegłego J. M. o wyjaśnienie przyczyn zwłoki w sporządzeniu opinii oraz podanie przewidywanego terminu wykonania opinii. Biegły odebrał ww. pismo 6 maja 2004 r. W dniu 10 maja 2004 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłego J. M. z 6 maja 2004 r., w którym informuje on, że ze względu na stan zdrowia

nie będzie w stanie sporządzić opinii w sprawie. Zarządzeniem z dnia 20 maja 2004 r. zlecono sporządzenie opinii biegłemu A. K. (2). Biegły odebrał akta w dniu 31 maja 2004 r. W dniu 25 maja 2004 r. uczestnik złożył kolejne pismo w sprawie, odnoszące się do pisma wnioskodawców. W dniu 28 maja 2004 r. odbyła się kolejna rozprawa, na której przesłuchano strony, ponadto Sąd zwrócił się do Urzędu Miejskiego w S. celem ustalenia danych osoby, która miała zeznawać jako świadek. Rozprawę odroczone na termin z urzędu, w oczekiwaniu na opinię biegłego. Pismem z dnia 5 czerwca 2004 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 9 czerwca 2004 r. biegły A. K. (2) poinformował, że opinię może sporządzić na przełomie września i października 2004 r., z uwagi na opracowywanie innych opinii oraz urlop i wyjazd do sanatorium. Zarządzeniem z dnia 14 czerwca 2004 r. polecono ustalić, czy biegły geodeta S. K. mógłby sporządzić opinię przed październikiem 2004 r. 16 czerwca 2004 r. ustalono, że ww. biegły może taką opinię sporządzić w ww. terminie. Zarządzeniem z dnia 21 czerwca 2004 r. zlecono biegłemu S. K. sporządzenie opinii, a zwolniono ze sporządzania opinii biegłego A. K. (2). Wyznaczono także termin rozprawy na dzień 23 lipca 2004 r. Biegły S. K. odebrał zlecenie sporządzenia opinii w dniu 15 lipca 2004 r. W dniu 5 lipca 2004 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., odnoszące się do zeznań wnioskodawców, liczące 15 stron. Pismem z dnia 15 lipca 2004 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 19 lipca 2004 r., biegły S. K. poinformował, że może wykonać opinię w terminie 30 września 2004 r., z uwagi na inne sporządzane opinie. W dniu 23 lipca 2004 r. odbyła się rozprawa, na której został przesłuchany świadek. Celem oczekiwania na opinię biegłego geodety, rozprawa została odroczone na termin z urzędu. W dniu 27 września 2004 r. do Sądu wpłynęło kolejne pismo J. W., odnoszące się do rozprawy w sprawie. Zarządzeniem z dnia 7 października 2004 r. wykonanym tego samego dnia zwrócono się do biegłego S. K. o wyjaśnienie przyczyn zwłoki w sporządzeniu opinii oraz podanie przewidywanego terminu wykonania opinii. Biegły odebrał ww. pismo 14 października 2004 r. Pismem z dnia 15 października 2004 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 19 października 2004 r. biegły zwrócił się o przedłużenie terminu do wykonania opinii do dnia 15 listopada 2004 r. wskazując, że miał do sporządzenia wiele obszernych opinii. W dniu 25 października 2004 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. W dniu 17 listopada 2004 r. ustalono, że biegły S. K. sporządzi opinię do dnia 26 listopada 2004 r. W dniu 25 listopada 2004 r. do Sądu wpłynęła opinia biegłego S. K. z dnia 23 listopada 2004 r. Zarządzeniem z dnia 7 grudnia 2004 r. odpisy opinii doręczono stronom, zobowiązując do ustosunkowania się do niej. W dniu 10 stycznia 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika, w którym odniósł się on do opinii i zawartego w nim projektu podziału nieruchomości. Pismem które wpłynęło do Sądu 19 stycznia 2005 r. uczestnik wskazał, że opinia jest dla niego nie do przyjęcia. Zarządzeniem z dnia 17 marca 2005 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 20 maja 2005 r., wezwano na niego strony oraz biegłego S. K.. W dniu 6 maja 2005 r. do Sądu wpłynął wniosek wnioskodawców o wydanie zarządzenia tymczasowego w sprawie nakazania J. W. powstrzymania się od wykonywania prac budowlanych na terenie nieruchomości. W dniu 13 maja 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., odnoszące się do pisma wnioskodawców. W dniu 20 maja 2005 r. odbyła się kolejna rozprawa, na której Sąd przesłuchał uczestnika odnośnie podstaw do udzielenia zabezpieczenia. Postanowieniem wydanym na rozprawie Sąd Rejonowy udzielił zabezpieczenia w żądany przez wnioskodawców sposób. Sąd dopuścił także dowód z opinii uzupełniającej biegłego S. K. na okoliczność zarzutów uczestnika i zlecił biegłemu sporządzenie opinii. Biegły odebrał zlecenie 6 czerwca 2005 r. Zarządzeniem z dnia 10 maja 2005 r. Sąd zlecił biegłej L. P. sporządzenie opinii uzupełniającej celem ustalenia aktualnej wartości nieruchomości przy ul. (...) w S.. Biegła sporządziła opinię w maju 2005 r. W dniu 27 maja 2005 r. do Sądu wpłynęło zażalenie uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 20 maja 2005 r. dotyczące udzielenia zabezpieczenia. Zarządzeniem z dnia 2 czerwca 2005 r. zobowiązano uczestnika do uzupełnienia braków zażalenia. Zarządzeniem z dnia 6 czerwca 2005 r. stronom doręczono odpis opinii biegłej L. P.. Zarządzeniem z dnia 29 czerwca 2005 r. uczestnik został wezwany do uiszczenia opłaty od zażalenia. W dniu 1 lipca 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika z 29 czerwca 2005 r. W dniu 12 lipca 2005 r. akta sprawy zostały przekazane Sądowi Okręgowemu celem rozpoznania zażalenia. Zarządzeniem z dnia 1 sierpnia 2005 r. doręczono biegłemu S. K. odpisy pism uczestnika. Biegły odebrał pisma w dniu 4 sierpnia 2005 r. Pismem z dnia 5 sierpnia 2005 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 8 sierpnia 2005 r., biegły ustosunkował się do zarzutów zwartych w pismach stron. W dniu 12 sierpnia 2005 r. Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie postanowienia z 20 maja 2005 r. Tego samego dnia zarządzono doręczenie stronom odpisu opinii uzupełniającej biegłego S. K.. W dniu 18 sierpnia 2005 r. przesłano akta sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie celem rozpoznania zażalenia. Postanowieniem z dnia 5 września 2005 r. (sygn. akt II Cz 1351/05) Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił zażalenie uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z 20 maja 2005 r. W dniu 19 września 2005 r. akta sprawy zostały zwrócone Sądowi Rejonowemu. Postanowieniem z dnia 26 września 2005 r. Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej L. P. na

okoliczność zarzutów do opinii podniesionych przez uczestnika. Biegła odebrała zlecenie w dniu 10 października 2005 r. W dniu 6 września 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. odnoszące się do propozycji podziału. W dniu 12 grudnia 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłej L. P. informujące, że z powodu choroby nie mogła sporządzić opinii. Biegła zobowiązała się sporządzić opinię do końca roku. Zarządzeniem z dnia 10 lutego 2006 r. biegłą L. P. ponaglono o sporządzenie opinii. W lutym 2006 r. biegłą L. P. złożyła opinię uzupełniającą. Postanowieniem z dnia 21 marca 2006 r. Sąd Rejonowy przyznał biegłej wynagrodzenie za sporządzenie opinii. Odpisy opinii zarządzono doręczyć stronom. W dniu 10 kwietnia 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., stanowiące polemikę z pismem wnioskodawców. W dniu 24 kwietnia 2006 r. uczestnik złożył pismo, w którym odniósł się do opinii biegłej L. P.. Pismem z dnia 22 maja 2006 r. uczestnik wniósł o wydanie postanowienia częściowego (11 stron). Zarządzeniem z dnia 6 lipca 2006 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 20 września 2006 r. i zobowiązano biegłą L. P. do udzielenia pisemnej odpowiedzi na zarzuty do opinii. W dniu 2 sierpnia 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. W dniu 19 września 2006 r. uczestnik złożył kolejne pismo z dnia 18 września 2006 r. W dniu 20 września 2006 r. odbyła się rozprawa, przesłuchano na niej świadka. Sąd zobowiązał też biegłą L. P. do podania przyczyn zwłoki w udzieleniu odpowiedzi na zarzuty do opinii i odroczył rozprawę na dzień 10 listopada 2006 r. W dniu 25 września 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika, stanowiące polemikę z dowodami przeprowadzonymi w sprawie. W dniu 27 września 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo wnioskodawców z dnia 26 września 2006 r., którym cofnęli oni wniosek o podział ruchomości i wnieśli o wydanie rozstrzygnięcia poprzez podział fizyczny działki. W dniu 11 października 2006 r. do Sądu wpłynęło kolejne pismo wnioskodawców z dnia 10 października 2006 r. Pismem z dnia 17 października 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłej L. P. z dnia 17 października 2006 r., w którym usprawiedliwiła ona brak odpowiedzi na zarzuty do opinii, powołując się na trudną sytuację rodzinną. Biegła wskazała, że ww. odpowiedzi udzieli do 10 listopada 2006 r. W dniu 25 października 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. z dnia 24 października 2005 r. W dniu 27 października 2006 r. uczestnik złożył kolejne pismo. W dniu 10 listopada 2006 r. odbyła się rozprawa, która z uwagi na niezłożenie przez biegłego opinii została odroczone na dzień 20 grudnia 2006 r. Postanowieniem z dnia 13 listopada 2006 r. Sąd ukarał biegłą L. P. grzywną za brak pisemnej odpowiedzi na zarzuty, zaś pismem z dnia 14 listopada 2006 r. zawiadomiono Prezesa Sądu Okręgowego o powyższym postanowieniu. W dniu 14 listopada 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo biegłej L. P. z dnia 8 listopada 2006 r. - odpowiedź na zarzuty do opinii.

W dniu 24 listopada 2006 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W.. W dniu 4 grudnia 2006 r. biegłą L. P. złożyła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada 2006 r. o ukaraniu jej grzywną. W dniu 20 grudnia 2006 r. odbyła się rozprawa, która została odroczone w celu zapoznania się stron z opinią biegłego. Zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2006 r. biegła została wezwana do uzupełnienia braków formalnych zażalenia. W dniu 12 stycznia 2007 r. akta sprawy zostały przekazane Sądowi Okręgowemu celem rozpoznania zażalenia biegłej. Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2007 r. (sygn. akt II Cz 53/07) Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada 2006 r. W dniu 9 lutego 2007 r. akta sprawy zostały zwrócone Sądowi Rejonowemu i tego samego dnia przedłożone sędziemu referentowi do dalszych czynności. W dniu 9 stycznia 2007 r. wpłynęło pismo wnioskodawców z dnia 8 stycznia 2007 r., tego samego dnia wpłynęło pismo uczestnika. Zarządzeniem z dnia 27 lutego 2007 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 25 kwietnia 2007 r. Zarządzeniem z dnia 10 kwietnia 2007 r. zlecono biegłemu W. S. sporządzenie ostatecznego projektu podziału działki zgodnie z opinią biegłego S. K.. Pismem z dnia 18 kwietnia 2007 r. J. W. powiadomił Sąd, że z uwagi na swój stan zdrowia nie będzie się mógł stawić na rozprawę w dniu 25 kwietnia 2007 r. W dniu 25 kwietnia 2007 r. odbyła się rozprawa, która z uwagi na niesporządzenie przez biegłego opinii oraz nieobecność uczestnika została odroczone na dzień 11 czerwca 2007 r. Tego samego dnia zarządzono wypożyczenie biegłemu akt sprawy. Biegły odebrał akta w dniu 26 kwietnia 2007 r. Pismem z dnia 7 maja 2007 r. biegły W. S. zwrócił się o zmianę terminu sporządzenia opinii na dwa miesiące od daty przekazania mu dokumentacji geodezyjnej przez biegłego S. K.. Zarządzeniem z dnia 16 maja 2007 r. Sąd przedłużył termin do sporządzenia opinii. Pismem z dnia 21 maja 2007 r. biegły W. S. wskazał, że otrzymał dokumentację od S. K. i zwrócił się o sprecyzowanie zleconej mu opinii. Zarządzeniem z dnia 22 maja 2007 r. sprecyzowano zlecenie dla biegłego. Pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 6 czerwca 2007 r. biegły W. S. ponownie zwrócił się o sprecyzowanie zlecenia. W dniu 6 czerwca 2007 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. zawierające stanowisko w sprawie, a w dniu 8 czerwca 2007 r. kolejne pismo uczestnika. W dniu 11 czerwca 2007 r. odbyła się kolejna rozprawa, która została odroczone celem sporządzenia opinii w sprawie. Biegłego telefonicznie poinformowano, w jaki sposób ma sporządzić

opinię. Pismem które wpłynęło do Sądu w dniu 16 lipca 2007 r. biegły W. S. poinformował, że z uwagi na okres urlopowy i warunki atmosferyczne będzie mógł wykonać opinię do dnia 15 września 2007 r. W dniu 24 lipca 2007 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. stanowiące polemikę z opiniami. Zarządzeniem z dnia 9 sierpnia 2007 r. przedłużono biegłemu termin do sporządzenia opinii oraz wyznaczono termin rozprawy na dzień 10 października 2007 r. W dniu 17 sierpnia 2007 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W. stanowiące uzupełnienie poprzedniego pisma. W dniu 28 września 2007 r. ustalono, że biegły W. S. złoży opinię do dnia 5 października 2007 r. W dniu 3 października 2007 r. do Sądu wpłynęło pismo J. W., odnoszące się do pisma wnioskodawców. W dniu 5 października 2007 r. biegły W. S. nadesłał opinię z dnia 4 października 2007 r. W dniu 10 października 2007 r. odbyła się rozprawa, która w celu umożliwienia stronom złożenia zarzutów do opinii biegłego została odroczone na dzień 25 października 2007 r. W dniu 16 października 2007 r. do Sądu wpłynęło pismo uczestnika, w którym odniósł się on do opinii biegłego. Pismem z dnia 23 października 2007 r. J. W. zawiadomił, że z uwagi na stan zdrowia nie stawi się na rozprawie w dniu 25 października 2007 r. W dniu 25 października 2007 r. odbyła się rozprawa, którą - uwzględniając wniosek uczestnika - odroczone na dzień 22 listopada 2007 r., zobowiązując uczestnika do przedłożenia zaświadczenia lekarskiego w przypadku kolejnego wniosku o odroczenie rozprawy. W dniu 7 listopada 2007 r. uczestnik złożył pismo odnoszące się do pisma wnioskodawców. W dniu 22 listopada 2007 r. odbyła się kolejna rozprawa, na której nie stawił się uczestnik, który wniósł o jej odroczenie z uwagi na swój stan zdrowia. Na rozprawie biegły W. S. złożył ustną opinię uzupełniającą. Następnie Sąd dopuścił dowody, zamknął rozprawę oraz wydał i ogłosił postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Uzasadnienie zostało sporządzone przez sędziego w dniu 7 grudnia 2007 r. W dniu 10 grudnia 2007 r. odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczono uczestnikowi, który odebrał je w dniu 31 grudnia 2007 r. W dniu 10 stycznia 2008 r. do Sądu Rejonowego wpłynęła apelacja uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego z 22 listopada 2007 r. Zarządzeniem z dnia 15 stycznia 2008 r. uczestnik został zobowiązany do uzupełniania braków formalnych apelacji, które uzupełnił w dniu 23 stycznia 2008 r. Na podstawie zarządzenia z dnia 31 stycznia 2008 r. odpisy apelacji doręczono wnioskodawcom. W dniu 26 lutego 2008 r. zarządzono przedstawienie akt sprawy wraz z apelacją Sądowi Okręgowemu w Szczecinie. Zarządzeniem z dnia 31 marca 2008 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na dzień 30 maja 2008 r. Podczas rozprawy w dniu 30 maja 2008 r. dopuszczono dowód z pisemnej opinii biegłego W. N., na okoliczność aktualnej wartości dwóch nieruchomości, wydzielonych postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2007 r. W tym celu rozprawę odroczone na termin z urzędu. Akta biegłemu wysłano w dniu 2 czerwca 2008 r. W dniu 21 lipca 2008 r. biegły W. N. złożył opinie w sprawie. Postanowieniem z dnia 3 września Sąd Okręgowy w Szczecinie dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego geodety W. S., na okoliczność sporządzenia ostatecznego projektu podziału działki zgodnie z opinią z 4 października 2007 r. Biegły W. S. trzykrotnie zwracał się o wyrażenie zgody na sporządzenie opinii w późniejszym terminie, najpierw z uwagi na wykonywanie także innych zleconych opinii oraz urlop wypoczynkowy, a następnie przez błędy w dokumentacji, powodujące konieczność wykonania dodatkowych robót. Biegłemu przedłużano terminy do wykonania opinii, zgodnie z jego wnioskami. W dniu 26 stycznia 2009 r. do Sądu Okręgowego wpłynęła opinia biegłego W. S.. Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2009 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 6 marca 2009 r. i doręczono stronom odpisy opinii z zobowiązaniem do ustosunkowania się. W dniu 6 marca 2009 r. odbyła się rozprawa apelacyjna przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, która została zamknięta, a Sąd odroczył wydanie orzeczenia w sprawie do 20 marca 2009 r. W dniu 20 marca 2009 r. Sąd postanowił odroczyć ogłoszenie postanowienia do dnia 30 marca 2009 r. W dniu 30 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie w sprawie, którym częściowo zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2007 r. Pisemne uzasadnienie ww. orzeczenia zostało sporządzone w dniu 10 kwietnia 2009 r. Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie sprostował oczywistą omyłkę pisarską. Zarządzeniem z dnia 25 czerwca 2009 r. doręczono odpis postanowienia stronom. Zarządzeniem z dnia 10 września 2009 r. stwierdzono, że postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 22 listopada 2007 r. jest prawomocne z dniem 30 marca 2009 r. Na podstawie materiału zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy ustalono, że J. W. ma 75 lat, jest emerytem, uzyskuje świadczenie w kwocie 1.615,80 zł miesięcznie. Powód jest właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, o powierzchni gruntu 0,3328 ha, położonej przy ul. (...) w S.. Budynek mieszkalny powoda wymaga remontu, którego koszt szacowany jest na kwotę około 214.000 zł. Powód od kilkunastu lat choruje na nadciśnienie tętnicze i ma objawy choroby wieńcowej. Od wielu lat cierpi na bóle stawowe na tle zmian zapalnych i zwyrodnieniowych. W 1999 r. powód został napadnięty, w wyniku czego doznał pęknięcia kości ciemieniowej, wstrząsu mózgu, uszkodzenia układu słuchowego i złamania nadgarstka.

Powikłaniem powyższego zdarzenia jest padaczka pourazowa i niedosłuch. Ponadto powód skarży się na niepokój, nerwicę lękową, bezsenność, bóle i zawroty głowy, zaburzenia pamięci. J. W. przez ponad 30 lat wykonywał zawód marynarza, pracując na promach, w systemie dwa tygodnie na morzu i dwa tygodnie wolnego. Równocześnie, tuż po transformacji ustrojowej, powód kupił pawilon handlowy w S., na miejskim targowisku, na którym prowadził handel artykułami przemysłowymi, sprzedawał towary sprowadzane z zagranicy. Prowadząc działalność handlową powód zatrudniał trzech pracowników. W 1983 r. powód ożenił się z A. W., po około sześciu latach doszło do rozpadu małżeństwa, a od 1990 r. małżonkowie pozostawali w separacji i ostrym konflikcie, któremu towarzyszyły awantury i postępowania karne. Małżonkowie ustalili sposób korzystania z domu; powód zamieszkał na piętrze, a jego żona na parterze budynku. W 1993 r. A. W. wniosła do sądu pozew o rozwód. Około roku 1996 r. powód wyprowadził się do S., gdzie zamieszkał w wynajmowanym lokalu. Po śmierci A. W. w 2001 r. na parterze opuszczonego budynku mieszkały osoby trzecie, które zdewastowały te pomieszczenia. Do S. powód powrócił w lutym 2009 r., zastając otwarte drzwi do pomieszczeń na parterze i znaczne zniszczenia tej części budynku.

Po poczynieniu szczegółowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji poddał roszczenie pozwu analizie w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., art. 445 § 1 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. Pierwszorzędnie, w ocenie Sądu, podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powoda okazał się zasadny. Z art. 16 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Sąd Okręgowy wywiódł, że naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości można dochodzić po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało nadto, że w rozpoznawanej sprawie, prawomocne zakończenie sprawy nastąpiło w dacie wydania postanowienia przez sąd drugiej instancji, tj. w dniu 30 marca 2009 roku. Od tego zatem czasu – w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że w dacie wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie powód zdawał sobie sprawę z ujemnych następstw wieloletniego postępowania, miał świadomość doznanej wskutek tego krzywdy (scharakteryzowanej w pozwie jako niemożność dysponowania nieruchomością, pogorszenie się jej stanu technicznego, niemożności normalnego funkcjonowania w życiu prywatnym, pogorszenie się stanu zdrowia). Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie majątkowe powoda zgłoszone w pozwie wniesionym do Sądu w grudniu 2013 roku uległo przedawnieniu z dniem 30 marca 2012 roku. W ocenie tego Sądu stanowisko powoda, że roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych nie ulegają przedawnieniu jest błędne. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z uwagi na charakter uszczerbku jakiego doznał powód, przyczyny i czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia oraz postawę pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut powoda nadużycia prawa przez podnoszącego zarzut przedawnienia. Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły szczególnie okoliczności uzasadniające zastosowanie powyższego przepisu. Powód bowiem, mimo podeszłego wieku i kilku schorzeń, w tym lekkiego niedosłuchu, nie jest osobą nieporadną. W trakcie przesłuchania 27 maja 2013 r. powód znajdował się w dobrej kondycji psycho-fizycznej; poruszał się samodzielnie, mówił dużo, wyrażał się jasno, doskonale rozumiał treść (głośno) kierowanych do niego pytań. Powód w przeszłości wykonywał zawód marynarza, miał wszelkie uprawnienia marynarskie, a także prowadził działalność gospodarczą, wymagającą posiadania szerokiego wachlarza informacji, w tym z zakresu prawa.

Ponadto, Sąd pierwszej instancji wskazał, że możliwość uzyskania pełnej kompensaty za szkody doznane w wyniku przewlekłości postępowania wynika z przepisów obowiązującego prawa, powołanych na wstępie niniejszych rozważań. Zaangażowanie i niezwykła aktywność powoda w trakcie całego postępowania sądowego (składanie licznych i obszernych pism procesowych, trafność reakcji na zobowiązania i rygory nałożone przez Sąd, dość wysoki poziom polemiki procesowej i argumentacji, umiejętność składania postulatów procesowych), prowadzi do wniosku, że powód jest osobą radzącą sobie z prowadzeniem swoich spraw, posiadającą w tym zakresie ponadprzeciętne umiejętności. Wreszcie Sąd okręgowy wskazał, że powód mieszka w dużym mieście, w którym znajduje się kilkaset kancelarii prawnych świadczących usługi prawne, zatem uzyskanie profesjonalnej pomocy prawnej, czy choćby jednorazowej porady prawnej, nie powinno stanowić problemu, nawet dla osoby w podeszłym wieku i schorowanej. W ocenie Sądu Okręgowego, opóźnienie we wniesieniu powództwa wynoszące blisko dziewięć miesięcy (koniec terminu

przedawnienia - marzec 2012 r., wniesienie powództwa - grudzień 2012 r.), przy krótkim, trzyletnim terminie przedawnienia, należy uznać za znaczne.

Sąd Okręgowy wskazał także, że zachowanie pozwanego nie pozwala na uznanie, iż zgłoszenie przez niego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Pozwany bowiem w okresie biegu terminu przedawnienia nie przejawiał żadnej aktywności w kierunku opóźnienia, czy udaremnienia powodowi dochodzenia swoich roszczeń przeciwko niemu. Z powyższych względów Sąd pierwszej instancji zarzut przedawnienia uznał za zasadny i w konsekwencji powództwo oddalił.

Dodatkowo Sąd Okręgowy poczynił także ustalenia co do merytorycznej zasadności roszczenia w sytuacji gdyby zarzut przedawnienia nie został uwzględniony i uznał, że powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie, albowiem powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w szczególności bezprawności działania, rozmiaru krzywdy oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a doznany uszkodzeniem. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie ulega wątpliwości, że postępowanie sądowe toczące się w sądzie pierwszej instancji przez okres około 14 lat (1993 – 2007) należy uznać za bardzo długotrwałe. Nie ulega również wątpliwości, że tak długotrwałe postępowanie mogło być źródłem cierpień moralnych powoda, zwłaszcza, że w jego subiektywnym przekonaniu, przeważająca część majątku będącego przedmiotem postępowania (nieruchomość zabudowana domem) nie powinna była przypaść wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy podzielił ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że o naruszeniu jednej z podstawowych zasad postępowania, tj. rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, decyduje nie sam upływ czasu, ale nieuzasadnione przewlekanie procesu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, analiza czynności podejmowanych przez Sąd Rejonowy w Szczecinie, w toczącej się z udziałem powoda sprawie o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności, z punktu widzenia przewlekania procesu nie daje podstaw do uznania, że zwłoka w czynnościach Sądu była rażąca.

Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie nie występowały okresy bezczynności, a długotrwałość postępowania wynikała głównie ze skomplikowanej materii sprawy, obszerności materiału dowodowego (ponad dwadzieścia tomów akt), zmienności i obszerności stanowisk stron. Strony w toku postępowania zgłaszały kolejne żądania; domagały się podziału ponad 100 składników, zgłosiły wnioski o rozliczenie nakładów, pożytków, szkód i szeregu poniesionych kosztów na najróżniejsze cele. W sprawie dopuszczano dowody z opinii biegłych sądowych z kilku dziedzin (budownictwo, geodezja, szacowanie wartości nieruchomości, szacowanie wartości sprzętów gospodarstwa domowego). Przyczyną kilku zastojów w sprawie były toczące się postępowania drugo instancyjne, zawieszenie postępowania ze względu na śmierć wnioskodawczyni po ośmiu latach postępowania, a także opóźnienia biegłych w sporządzaniu opinii, jednakże w większości usprawiedliwione.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, do przedłużenia przedmiotowego postępowania przyczynił się J. W., trzykrotnie udaremniając przeprowadzenie oględzin nieruchomości, składając wnioski o odroczenie lub zmianę terminów rozpraw, późno odbierając z Poczty pisma sądowe, wreszcie składając liczne i obszerne pisma procesowe, zawierające kolejne żądania i wnioski dowodowe. Znamienym dla postawy powoda w toku postępowania podziałowego było, że przez długi czas domagał się on przyznania mu budynku mieszkalnego na wyłączną własność, a gdy druga strona oświadczyła w końcu, że rezygnuje z budynku mieszkalnego, wtedy powód wniósł o podział budynku na dwa lokale. J. W. wielokrotnie zmieniał zdanie co do zasady i sposobu podziału nieruchomości. Podnosił np., że A. W. nie należy się żaden udział w nieruchomości, gdyż jest oszustką matrymonialną, która podstępnie namówiła go na małżeństwo, a po trzech latach od wszczęcia postępowania podał, że udział w nieruchomości należy się jego bratu, który na zakup nieruchomości przeznaczył własny posag (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22.11.2007 r., k.92v-93 akt).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał również pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego, w postaci rozmiaru krzywdy oraz normalnego związku przyczynowego między bezprawnym działaniem pozwanego a uszkodzeniem powoda. Twierdzenia powoda odnośnie skutków przewlekłości w postaci pogorszenia się jego stanu zdrowia, niemożności ułożenia sobie życia prywatnego i spokojnego zamieszkiwania we wspólnym

domu nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, a przez to są pozbawione wiarygodności i mocy dowodowej. Powód od 1990 r. do śmierci A. W. w 2001 r. pozostawał w bardzo dużym konflikcie ze swoją żoną. Małżonkowie wzajemnie sobie dokuczali, ubliżali, wnosili sprawy karne z oskarżenia prywatnego. Zasady doświadczenia życiowego i powszechnie dostępna wiedza medyczna wskazują, że tego rodzaju konfliktom małżeńskim towarzyszy silny stres i złe samopoczucie psychiczne. Gdyby nawet sąd po przeprowadzeniu niedługiego postępowania zniósł współwłasność nieruchomości poprzez wydzielenie dwóch lokali w budynku, to relacje między byłymi, skłóconymi i nadal zamieszkującymi pod jednym dachem małżonkami najprawdopodobniej nie uległyby poprawie. Zatem to nie przedłużające się postępowanie sądowe, lecz pełna wzajemnej niechęci postawa małżonków miała bezpośredni negatywny wpływ na sytuację osobistą powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, aktualna kondycja zdrowotna powoda jest adekwatna do podeszłego wieku, w jakim się znajduje. W przekonaniu tego Sądu twierdzenia powoda dotyczące bezpośrednich skutków długotrwałego postępowania sądowego w postaci niemożności spokojnego zamieszkiwania w nieruchomości, korzystania z niej, rozporządzania nią, remontowania i w związku z powyższym - popadnięcia budynku w ruinę również są niewiarygodne. Również twierdzenia powoda dotyczące niemożności rozporządzania nieruchomością nie zasługiwały, zdaniem Sądu pierwszej instancji, na uwzględnienie. Zdaniem tego Sądu, bezpośrednią przyczyną pogorszenia się stanu technicznego budynku nie był brak remontu, lecz jego dewastacja przez osoby trzecie, po śmierci A. W. i pod nieobecność powoda mieszkającego w S.. Jak bowiem zeznał powód, do S. powrócił on dopiero w lutym 2009 r., zastał wówczas parter domu otwarty i zdewastowany, ze śladami zamieszkiwania w nim osób z marginesu społecznego.

Ponadto, nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w niniejszej sprawie powód powoływał się na naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do rozpoznania sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki, prawa do prowadzenia życia rodzinnego oraz spokojnego zamieszkiwania we wspólnym domu. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki nie jest dobrem osobistym.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt II wyroku znalazło oparcie w art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający nieobciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną. Powód jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną, utrzymuje się z niewielkiego świadczenia emerytalnego. Wieloletnie postępowanie sądowe toczące się z udziałem powoda niewątpliwie przysporzyło mu cierpień moralnych.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód w części dotyczącej punktu I tego orzeczenia. Wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego (...) w S. na rzecz powoda kwoty 500.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, według norm przepisanych za II instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Podniósł następujące zarzuty apelacyjne:

- naruszenie art. 5 k.c., poprzez jego nieuwzględnienie, wyrażające się w tym, że w przedmiotowej sprawie występował przypadek wyjątkowy do tego, aby nie uwzględnić podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, przy zastosowaniu ww. przepisu, z racji wieku, a w szczególności stanu zdrowia powoda, niezaradności, „strukturalnej” niewiedzy o przysługujących mu prawach, niezbyt nadmiernego czasu opóźnienia w dochodzeniu roszczenia oraz znaczącej krzywdy jakiej doznał powód.

- naruszenie art. 24 k.c., poprzez jego niezastosowanie, poprzez przyjęcie, że prawo do rozpoznania sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki, nie jest dobrem osobistym, podczas gdy jest to jedno z fundamentalnych praw jednostki (art. 45 Konstytucji), a zatem stanowi dobro osobiste, które podlega ochronie prawnej,

- naruszenie art. 445 i 448 k.c., poprzez ich niezastosowanie, pomimo tego, że w przedmiotowej sprawie występowały przesłanki do zastosowania tych przepisów, z uwagi na to, że roszczenie powoda miało charakter naruszenia jego dóbr osobistych wymienionych w art.24 k.c.,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w tym że:

a) sąd bezpodstawnie przyjął, iż w sprawie nie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie przypisu art. 5 k.c., pomimo iż jednocześnie sąd uznał, że powód jest osobą w podeszłym wieku i schorowaną (po urazie pęknięcia czaszki, mając nerwicę lękową, zaburzenia pamięci), że postępowanie sądowe przed sądem było bardzo długotrwałe (14 lat) i niewątpliwie przysporzyło powodowi cierpień moralnych

b) sąd bezpodstawnie uznał, iż powód pomimo podeszłego wieku (74 lata) i wielu schorzeń (pod stałą opieką psychiatry i z zaburzeniami pamięci), jest osobą zaradną i w dobrej kondycji psychofizycznej,

c) sąd bezpodstawnie uznał, że powód będąc zaangażowany w trakcie postępowania sądowego o podział majątku, jest tym samym osobą radzącą sobie z prowadzeniem swoich spraw, zapominając, że na początku postępowania o podział majątku, powód miał 55 lat i był osobą w pełni zdrową a po zakończeniu postępowania powód miał ponad 70 lat i do tego stał się osobą schorowaną,

d) sąd bezpodstawnie uznał, że dla osoby w podeszłym wieku, schorowanej i niskim świadczeniem emerytalnym, uzyskanie profesjonalnej pomocy prawnej nie powinno stanowić problemu,

e) sąd bezpodstawnie przyjął, że sąd I instancji, prowadzący postępowanie o podział majątku przez okres 14 lat, przeciwdziałał przewlekaniu postępowania i bez nieuzasadnionej zwłoki, a w związku z tym sąd I instancji, prowadzący postępowanie o podział majątku, nie naruszył przepisu art. 45 Konstytucji RP, ani przepisu art. 6 k.p.c.,

f) sąd bezpodstawnie uznał, że sprawa powoda o podział majątku (łącznie 16 lat, w trakcie której jedna ze stron nie dożyła nawet zakończenia sprawy) - prowadzona była bez zbędnej zwłoki i bez szkody dla wyjaśnienia sprawy, a w związku z tym prawidłowo dla tego typu spraw.

g) sąd bezpodstawnie przyjął, że J. W. składając w sprawie o podział majątku obszerne pisma, powołując świadków, składając inne wnioski dowodowe, składając propozycje ugodowego rozwiązania postępowania, a w związku z tym korzystając z przysługujących mu prawem środków do obrony, wpływał na przedłużenie tego postępowania,

h) sąd nie uwzględnił, że zgodnie z zasadą koncentracji (skupienia materiału procesowego), a jednocześnie jednym z wymogów dobrze funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości jest szybkość postępowania, a w związku z tym podstawowym warunkiem osiągnięcia tego celu jest skupienie całego materiału potrzebnego do rozstrzygnięcia spraw już na pierwszym posiedzeniu, w czym wyraża się istotny sens ww. zasady, a jego przeciwieństwem jest zasada formalnych stadiów postępowania,

i) sąd nie uwzględnił, że tok postępowania cywilnego uzależniony jest od kierownictwa sądu, do którego należy podejmowanie z urzędu czynności przewidzianych w prawie procesowym, w tym przewodniczenie i czuwanie nad właściwym przebiegiem i porządkiem posiedzeń sądowych, a także ustalenie kierunku i zakresu postępowania dowodowego.

j) sąd nie uwzględnił, że sąd I instancji, prowadzący postępowanie o podział majątku mógł pominąć spóźnione środki dowodowe, jeśli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powoływała dowody jedynie dla zwłoki,

k) sąd bezpodstawnie uznał, że prawo do rozpoznania sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki, nie jest dobrem osobistym, podczas gdy prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest jednym z fundamentalnych praw jednostki (art. 45 Konstytucji), stanowiącym właśnie dobro osobiste, które podlega ochronie prawnej,

l) sąd nie uwzględnił, że stopnia cierpień moralnych, jakich powód doznał, na skutek tak długo prowadzonego postępowania sądowego, nie można wyliczyć matematycznie,

l) sąd nie uwzględnił, że tak długo prowadzone postępowanie tylko zaogniało konflikt między stronami (narastająca liczba oskarżeń, spraw karnych).

m) sąd nie uwzględnił, że w tak głębokim konflikcie niemożliwe było wspólne mieszkanie, podejmowanie jakichkolwiek decyzji dotyczących nakładów na nieruchomości czy wykonywania remontów koniecznych,

n) sąd bezpodstawnie przyjął, że bezpośrednią przyczyną pogorszenia się stanu nieruchomości była dewastacja przez osoby trzecie po śmierci A. W. i pod nieobecność powoda, mieszkającego chwilowo w S., podczas gdy stan nieruchomości był skutkiem szkód wyrządzonych przez A. W.. Stąd też powód wystąpił przed sądem I instancji (o podział majątku) z roszczeniem, z tytułu tych szkód, a także nieogrzewania, zawilgocenia, nieremontowania, nieczynienia nakładów koniecznych, których żadna ze stron z racji konfliktu i cały czas trwającego postępowania sądowego nie czyniła, bo jaki był sens ich czynienia, skoro nie wiadomo było jak zakończy się ostatecznie postępowanie,

o) sąd bezpodstawnie przyjął, że nieruchomość z racji trwającego postępowania, nieremontowana, niezarządzana, niepielegnowana, przez okres prawie 16 lat, nie mogła popaść w ruinę,

ó) sąd nie uwzględnił, że prowadzone długo postępowanie sądowe, uniemożliwiało skłóconym stronom prawidłowe zarządzanie nieruchomością czynienie na nią nakładów koniecznych, jakich każda nieruchomość wymaga, remontowanie, co musiało skutkować popadnięciem tej nieruchomości po tak długim okresie w ruinę.

p) sąd bezpodstawnie przyjął, że powód mógł rozporządzać swoim udziałem w nieruchomości, powstaje tylko pytanie, a w jaki sposób,

r) sąd bezpodstawnie przyjął, że strony mogłyby w trakcie postępowania mieszkać spokojnie w zajmowanych przez siebie oddzielnych pomieszczeniach, gdyby starały się unikać kłótni, a jednocześnie ten sam sąd przyjął, że małżonkowie wzajemnie sobie dokuczali, ubliżali, wnosili sprawy karne, pozostając od 1990r. do 2001 r. w bardzo dużym ' konflikcie, a w związku z tym relacje stron na skutek zniesienia współwłasności, poprzez wyodrębnienie własności dwóch lokali, nie uległyby poprawie, co wskazuje, że wspólne spokojne mieszkanie było jednak niemożliwe.

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął zarzuty opisane w petitum pisma, precyzując okoliczności które miałyby przemawiać za uwzględnieniem kierunku zaskarżenia.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa domagał się jej oddalenia oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, należycie zgromadził i ocenił materiał dowodowy, a następnie wywiódł właściwe wnioski prawne, znajdujące oparcie w przepisach prawa. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji przeprowadził analizę roszczenia powoda w sposób szczegółowy. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zatem rozważania prawne zawarte w pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uznając je za własne.

Roszczenie powoda J. W. opierało się na odpowiedzialności deliktowej. Powód twierdził bowiem, że wskutek nadmiernie rozwleczonego w czasie rozpoznania sprawy o podział majątku przez Sąd Rejonowy (...) w S. doznał wielu negatywnych skutków, przejawiających się między innymi pogorszeniem stanu zdrowia i niszczeniem mienia pochodzącego ze wspólnego majątku małżonków. Dokonując oceny prawnej powództwa Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie z uwagi na przedawnienie roszczenia, będącego następstwem skutecznie złożonego zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną. Przystępując do analizy postępowania Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności postanowił odnieść się zatem do tej części motywów wyroku, która dotyczyła przedawnienia, albowiem

skutecznie zgłoszony w tej mierze zarzut niezasadnym czyni powództwo bez względu na jego późniejszą merytoryczną ocenę.

W świetle dowodów zgromadzonych w aktach postępowania na akceptację zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach sprawy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia należało uznać za skuteczny. Prawdłowo ustalono, iż powód wiążąc doznaną krzywdę i naruszenie dóbr osobistych z przewlekłym rozpoznaniem sprawy w latach 1992 roku - 2009, już od 2009 roku wiedział o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Okręgowy zastosował właściwy przepis prawa i słusznie – w świetle art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c. uznał, że roszczenie powoda przedawniło się w marcu 2012 roku, kiedy to ostatecznie zakończono postępowanie rozstrzygnięciem sądu odwoławczego. W tej mierze podkreślić też należy, że samego faktu przedawnienia roszczenia skarżący w złożonej apelacji nie kwestionował. Skarżący przyjął bowiem, że uwzględnienie tego zarzutu doprowadziło do naruszenia art. 5 k.c., albowiem w jego ocenie strona pozwana zgłaszając ten zarzut nadużyła prawa i postąpiła niezgodnie z zasadami współzycia społecznego.

Tytułem przypomnienia wskazać zatem należy, że skorzystanie przez dłużnika z przysługującego mu zarzutu przedawnienia co do zasady nie stanowi nadużycia prawa. Koniecznym jest zatem wykazanie, iż w okolicznościach danej sprawy dłużnik czyni użytek ze swojego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, przy jednoczesnym skonkretyzowaniu tych zasad. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa uwzględniać należy wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie poszkodowanego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r. IV CK 367/05, LEX nr 371507). Przy czym obowiązek ich wykazania spoczywa w tym względzie na osobie, która na nadużycie się powołuje (art. 6 k.c.).

Przenosząc poczynione wyżej uwagi natury prawnej na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że trafna jest interpretacja art. 5 k.c. dokonana przez Sąd Okręgowy. Przepis ten ma charakter bardzo wyjątkowy i może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z zarzutu przedawnienia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2000 r., III CKN 594/98, niepubl.). Istnieje jednak domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Trafnie zatem Sąd Okręgowy zauważył, iż do przedawnienia doszło tylko z zaniedbania powoda, który już od marca 2009 roku mógł dochodzić skutecznie swoich praw. Nie ma żadnych informacji wskazujących na naganne postępowanie strony pozwanej, które mogłyby doprowadzić do celowego odwleczenia w czasie postępowania sądowego.

Argument powoda oparty na nieznanym prawie należało uznać za nietrafny. Nieznajomość prawa nie może bowiem przemawiać na korzyść strony, dochodzącej swych praw przed sądem. Powód miał czas na zapoznanie się z ustawodawstwem i orzecznictwem. Nie było przeszkód aby w czasie biegu okresu przedawnienia udał się do kancelarii prawniczej i zasięgnął opinii profesjonalisty. Tym bardziej, że powód ostatecznie skorzystał z pomocy adwokackiej, a nie wskazał żadnych racjonalnych przeszkód które stałyby na przeszkodzie ku temu aby uczynił to wcześniej – przed upływem przedawnienia. Jednocześnie należy podkreślić, że roszczenie powoda zostało literalnie przewidziane w art. 16 ustawy z 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z dnia 16 sierpnia 2004 r.), który wprost wskazuje, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Przepis ten funkcjonuje w obrocie prawnym już od 11 lat. Stan prawny nie pozostawiał zatem wątpliwości co do podstawy prawnej roszczenia powoda.

Stan zdrowia powoda, a także jego podeszły wiek także nie czyni zarzutu przedawnienia nieskutecznym. Z wyżej opisanego stanu prawnego wynika, że zastosowanie art. 5 k.c. jest wyjątkowe, ograniczone do nadzwyczajnych przypadków. W wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 1998 roku w sprawie II UKN 556/97 (OSNP 1999/5/183) przyjęto, że nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia (art. 5 k.c.) jest uzasadnione wówczas gdy skutki wypadku

przy pracy w postaci uszczerbku na zdrowiu mają charakter postępujący, wyrażający się między innymi powstaniem psychozy pourazowej, a nadto żądanie zadośćuczynienia zgłoszone zostało wkrótce po stwierdzeniu pogorszenia stanu zdrowia i powództwo zostało wytoczone w terminie nieznacznie przekraczającym upływ przedawnienia. Odnosząc powyższe okoliczności do sytuacji powoda należy stwierdzić, że nie ma w niej analogi do sytuacji opisanej w zacytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego. Stan zdrowia powoda jest stabilny, a wiek nie stoi na przeszkodzie sformułowaniu przez niego roszczeń. Powód ma świadomość w jakiej sprawie i w jakim charakterze występuje. Wypowiada się zbornie i logicznie, potrafi określić żądanie i uzasadniać jego podstawy faktyczne. Podkreślić należy, że aktualna analiza stanu zdrowia powoda pozwala przypuszczać, że po 2009 roku stan jego zdrowia nie był gorszy. Z dokumentacji medycznej, a w szczególności z zaświadczenia o stanie zdrowia z 9 lipca 2012 roku (k. 111) wynika, że schorzenia, na jakie cierpi powód mają charakter przewlekły i postępujący. Nie rokuje poprawy. W takiej sytuacji jeśli obecnie stan zdrowia powoda umożliwi mu dochodzenie roszczenia przed Sądem i zborne sformułowanie żądania to należy przyjąć, że stan zdrowia na marzec 2009 roku także umożliwiał jemu dochodzenie należnych jemu roszczeń. Powód nie przedstawił w sposób przekonujący okoliczności faktycznych, które wskazywałyby, że opieka psychiatryczna, podeszły wiek, czy też zaburzenia pamięci rzutowały na jego zdolność oceny roszczenia w okresie 3 lat począwszy od zakończenia postępowania o podział majątku. Sam fakt ich zaistnienia nie uniemożliwia co do zasady dochodzenia roszczeń.

Reasumując, należy stwierdzić, że kolizję wartości polegającej na pewności stosunków prawnych, chronionej instytucją przedawnienia, oraz wartości, jaką stanowi prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony naruszonego dobra, można w wyjątkowych wypadkach rozwiązywać przy pomocy klauzuli zawartej w art. 5 k.c. W niniejszej sprawie nie zostały wykazane okoliczności tak wyjątkowe i szczególne, by mogły uzasadniać zastosowanie art. 5 k.c. w obronie przez zarzucenie przedawnienia roszczenia. Stanowisko Sądu pierwszej instancji zasługuje w tym względzie na pełną aprobatę. Powyższe jednocześnie oznacza, że powództwo z uwagi na upływ czasu na jego dochodzenie okazało się niesłuszne bez względu na jego ewentualną merytoryczną zasadność. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.p.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Materialnoprawnym skutkiem podniesienia tego zarzutu, w sytuacji gdy termin przedawnienia już upłynął, jest możliwość odmowy spełnienia świadczenia przez dłużnika. Przedawnione roszczenie nie wygasa, lecz przekształca się w roszczenie naturalne, co oznacza w tym wypadku pozbawienie tego roszczenia ochrony sądowej. Procesowym następstwem skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika jest więc oddalenie przez organ orzekający powództwa wniesionego przez wierzyciela bez potrzeby badania jego merytorycznej zasadności.

Jednakże niezależnie od powyższego to i tak Sąd Apelacyjny stwierdza, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Ocena prawna jaką zaprezentował Sąd Okręgowy okazała się ze wszech miar słuszną, a Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości ją podziela, uznając, że jej powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu jest zbędne. Apelacja powoda ma charakter jedynie polemiczny. Skarżący ograniczył się do powołania tych argumentów, które już wcześniej podniósł w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Tymczasem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Na potrzeby tej sprawy stwierdzić należy, że podstawą dochodzenia roszczeń od Skarbu Państwa jest w szczególności art. 445 i 448 k.c., stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)" (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2008, III CZP 25/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, poz. 13). Strona jest zatem zobowiązana do wykazania przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa,

zezwalających na zastosowanie art. 417 § 1, art. 445 lub art. 448 k.c. w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a przewlekłością, czemu powód nie podolał.

Opierając się na wyżej opisanych ustawowych przesłankach żądania powód podniósł między innymi, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie zarzuca mu, że w sprawie o podział majątku składał obszerne pisma, zmieniał żądania i składał wnioski dowodowe. Apelujący podkreślał, że w ten sposób działał w granicach przysługujących mu uprawnień. Skarżący twierdził też, że postępowanie, które trwa aż 16 lat, a jedna ze stron nie dożyła nawet zakończenia sprawy uzasadnia stwierdzenie przewlekłości. Zarzucał, że nienależycie koncentrowano materiał dowodowy i niewłaściwie kierowano przebiegiem rozpraw.

Odnosząc się do tych zarzutów zawartych w apelacji sąd odwoławczy stwierdza, że postępowanie o podział majątku pomiędzy A. W. a J. W. nie było prowadzone przewlekłe. Ustalenia faktyczne jakie w tej mierze poczynił Sąd pierwszej instancji w całości odpowiadają zgromadzonemu materiałowi dowodowemu w tej sprawie. O przewlekłości postępowania decyduje czas trwania całości postępowania, a nie terminowość podejmowania przez sąd poszczególnych czynności, w szczególności jeżeli nie wpływają one na wydłużenie postępowania. Czas trwania postępowania wyznaczany jest nie tylko poprzez czynności sądu, lecz także przez aktywność procesową strony (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z 22 listopada 2010 roku, sygn. akt III SPP 22/10, LEX nr 694241). Podkreślić jednak należy, że długi czas trwania postępowania nie może być utożsamiany z przewlekłością postępowania. Nie każda bowiem zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Ocena, czy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru podejmowanych czynności, jak i stanu faktycznego sprawy. Przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do takich sytuacji, kiedy jakieś zdarzenia, czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, przedłużają się ponad rozsądnie ustalony okres niezbędny do ich zakończenia. Pojęcie to zatem, jako względne, zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów i podjętego trybu postępowania. Musi być do niego adekwatne, a zatem jedynie nadmierne odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania określonych prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (por.: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2004 roku, II S 4/04, niepublikowane).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego. Samo to, że postępowanie trwało 16 lat nie wystarcza jeszcze do przyjęcia, że było ono prowadzone przewlekłe. Jak to już wyżej podniesiono czas rozpoznania sprawy jest determinowany ilością czynności jakie należy przedsięwziąć aby ją rozpoznać. O ilości tych czynności często decydują same strony, które aktywnie uczestnicząc w procesie zgłaszają dowody, podnoszą zarzuty, a także wnoszą o odroczenie terminów rozpraw. Jak słusznie podniósł apelujący aktywność strony jest jej prawem i Sąd Apelacyjny nie ma co do tego żadnych wątpliwości, ale aktywność ta wywołuje też skutek w postaci przedłużenia postępowania powodując, że należy przeznaczyć na jego rozpoznanie więcej czasu aniżeli w sytuacji gdyby strony poprzestały na swych roszczeniach zgłoszonych w pierwszych pismach procesowych. Taki skutek nie pozostaje bez znaczenia przy ocenie czy postępowanie toczyło się przewlekłe. W sprawie z udziałem powoda małżonkowie zgłosili do podziału bardzo wiele przedmiotów, wielokrotnie modyfikowano roszczenia, powoływano biegłych kilku różnych specjalności. Terminy rozpraw ulegały odroczeniu częściowo wskutek wniosku powoda wykonującego wówczas zawód marynarza. Dodatkowo wiele czasu zajęło przeanalizowanie zasadności roszczeń, które małżonkowie zgłaszali w znacznej ilości oraz ocena zgromadzonego na tę okoliczność materiału dowodowego. Sąd wyznaczył w tym celu aż 32 rozprawy, kilkakrotnie dokonywał oględzin nieruchomości. Powód nie wykazał zatem aby postępowanie toczyło się przewlekłe, co już z tej przyczyny czyni jego powództwo nieuzasadnionym.

Jednakże powództwo powinno ulec oddaleniu także i z tej przyczyny, że nie występuje w tej sprawie związek przyczynowy pomiędzy krzywdą powoda a toczącym się postępowaniem o podział majątku z jego udziałem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego toczące się postępowanie nie doprowadziło (przynajmniej powód tego nie wykazał) do strat w majątku powoda polegających na dewastacji nieruchomości, a także nie było przyczyną konfliktu pomiędzy powodem a jego zmarłą żoną, nie wpłynęło też na pogorszenie się stanu jego zdrowia. Relacje z żoną powód układał wedle własnego przekonania i miał wpływ na ich eskalację bądź nie. Nawet jeżeli przyjąć, że zdarzenia mające miejsce w toku postępowania o podział majątku mogły dodatkowo zantagonizować strony to i tak za zachowanie stron Sąd nie

może ponosić odpowiedzialności. Podobnie należało ocenić stan zdrowia powoda, który uległ pogorszeniu po pobiciu. Uszkodzenie ciała wiąże się z konfliktem pomiędzy powodem a jego żoną, a nie dotyczy bezpośrednio toczącego się postępowania o podział majątku. Tak samo dewastacja nieruchomości stanowiącej majątek wspólny stron była wynikiem działania osób trzecich, a nie Sądu, czy też sprawy sądowej. Niezależnie od toczącego się postępowania powód – jako współwłaściciel nieruchomości mógł w niej zamieszkać po śmierci żony w 2001 roku, co mogłoby zapobiec niszczeniu budynku przez osoby bezdomne. Mógł też podjąć inne środki zaradcze, zabezpieczające stan nieruchomości.

Również należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki nie jest dobrem osobistym. Zarzut błędnej wykładni art. 23 k.c. nie zasługiwał zatem na uwzględnienie. Nietrafnie utrzymuje skarżący, że prawo do rzetelnego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, przewidzianego art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (dalej E.k.p.c.) i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c. Sądy Okręgowe trafnie podzielił przeważający w doktrynie i judykaturze pogląd, że dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nerozerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do sądu i związanego z nim prawa do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki. Jest ono gwarantowane wymienionymi przepisami E.k.p.c. i Konstytucji i nie może być zaliczone do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste jednostki, ponieważ jest uprawnieniem przyznanym jej tymi regulacjami w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Wskazuje na to również Europejski Trybunał Praw Człowieka, którego wypowiedzi w licznych orzeczeniach, poza określaniem kryteriów, jakie należy brać pod uwagę dla oceny sprawności postępowania sądowego, daje również wyraz temu, że przewlekły proces może być także przyczyną krzywdy moralnej (przykładowo Kudła przeciwko Polsce nr 30210/96, D.M. przeciwko Polsce nr 13557/02, R.O. przeciwko Polsce nr 77597/01, Apicella przeciwko Włochom wyrok z dnia 10 listopada 2004 r.). Podkreślając rangę prawa do sądu jako podstawowego prawa człowieka oraz konieczność wynagrodzenia wszystkich krzywd wywołanych pogwałceniem go, Trybunał nie wyraził zapatrywania, że prawo to ujmowane być powinno jako dobro osobiste człowieka. Zgodnie z posiadanymi kompetencjami zalecił Polsce wprowadzenie do krajowego ustawodawstwa regulacji przyznających osobom, których prawo do sądu zostało naruszone, uprawnienia do uzyskania skutecznego środka zmierzającego do wyeliminowania naruszeń oraz słusznego zadośćuczynienia. Wyrazem realizacji tego zalecenia jest ustawa o skardze, która daje stronie prawo żądania stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, wydania sądowi zaleceń co dalszego postępowania, mających na celu zapobieżenie dalszej przewlekłości oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 12 ust. 3 i 4).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, że to powoda obciążał obowiązek wykazania, że na skutek przyjętej przez niego przewlekłości postępowania, w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy, zostało naruszone jego dobro osobiste. Do wypełnienia tego obowiązku nie doszło w rozpoznawanej sprawie, ponieważ powód powoływał się jedynie na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, które – jak to wyżej opisano dobrem osobistym nie jest.

Dla wyczerpania argumentacji należy jedynie stwierdzić, że sam - 16-letni okres trwania postępowania o podział majątku powoda także nie stanowił naruszenia dobra osobistego powoda. W wyroku z 26 lutego 2013 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach, sygn. akt I ACa 10/13, wyraził zapatrywanie, że skoro nie stanowi naruszenia dóbr osobistych przewlekłość postępowania, to tym bardziej nie oznacza naruszenia dóbr osobistych długotrwałość postępowania (LEX nr 1307415). Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie tę ocenę prawną podziela.

Mając powyższe argumenty na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych pozwanemu od powoda orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., których wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt 7) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., albowiem uznał, że w postępowaniu apelacyjnym nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił powodowi okoliczności sprawy, które skłoniły go od oddalenia powództwa. Skarżący miał zatem świadomość stanu prawnego sprawy i mógł ocenić celowość środka zaskarżenia tak do co zasady jak i wysokości roszczenia, szczególnie wobec rzetelnej i dokładnej analizy skuteczności zarzutu przedawnienia zawartej w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Składając apelację powód powinien zatem liczyć się z ewentualnym obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa na rzecz strony przeciwnej.

SSA W. Kaźmierska SSA E. Buczkowska - Żuk SSA D. Rystał